

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni świątecznych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Prenumerata miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 2000.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.

Cena ogłoszeń: Wiersz non-parelowy jednoszpaltowy: przed tekstem 350 mk.; w tekście 500 mk.; za tekstem 200 mk.

W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

Codziennie o g. 8 wiecz. WIELKIE RZEDSTAWIENIE ŚWIĄTOWYCH ATRAKCJI. Na czele programu **BIM i BOM** Kasa czynna od 11 do 2 i od 5 do końca przedstawienia. W sobotę i niedzielę 2 przedstawienia 2 i o g. 4, i o g. 8.

CYRK A. Ciniselli
Wilno, Ludwisarska 4, (gm. Krengla).

Wszędzie jest do nabycia Nr. 8-my jedyne w Wileńszczyźnie tygodnika ilustrowanego „KRESY”
Cena numeru 200 mk. Prenumerata 800 mk. miesięcznie.
Adres: Wilno, Mickiewicza 6.

Koszmar.

Skład nowego Sejmu jest fatalny. Instytucja ta będzie koszmarem naszego życia politycznego. Wszelkiego rodzaju obcozemcy: Żydzi, Białorusini, Ukraińcy, Niemcy zdobyli sobie 73 mandaty z okręgów, czyli że będą posiadać do 90 krzeseł w Sejmie. Nie chodzi nam o to, iż owych 90 posłów będzie mówiło i myślało nie po polsku, — ale o to, iż dzięki naszej nieudolnej polityce narodowościowej, naszego krótkowzrocznego nacjonalizmu, godnego Litwinów kowieńskich lub Czechów, a nie królewskiego narodu idei Jagiellońskiej — wszyscy ci posłowie są skrajnie antypolsko i antypaństwo nastroszeni.

Wobec tego Sejm obecny możemy podzielić na trzy grupy, zależnie od charakteru destrukcji, którą reprezentują. Najszkodliwszą będzie grupa środkowa; mniejszości narodowych, — mogliśmy w niej zobaczyć ludzi, którzyby byli narzędziem do przekształcenia Polski z małego państwa na mocarstwo, zobaczymy tylko bezwzględnych nieprzyjaciół samego imienia Polski. Mniejszości narodowe będą grupą destrukcji bezwzględnej.

Demokracja Narodowa, na której spoczywa cała odpowiedzialność za sprowokowanie i wywołanie czarnego bloku mniejszości narodowych, będzie stanowić grupę prawicy. Jest to grupa najsilniejsza, będzie liczyć około 170 mandatów.

Obecny Sejm nie posiada żadnych grup centrowych. (Centrum polskie zdobyło dwa mandaty i to tylko z łaski Ch. J. N., Katolicy ludowi Matakiewicza 5 mandatów — to wszystko). Ch. J. N. możemy określić mianem destrukcji państwowej. Składają się z ludzi nie rozumiejących zupełnie ani warunków, w jakich istnieje państwo polskie, ani jedynej możliwej polityki, której to państwo trzymać się musi, aby nie upaść. Publicyści nar. dem. cieszyli się i triumfowali, gdy się zapowiadał blok mniejszości narodowych.

Trzecia grupa jest grupą destrukcji, zarówno społecznej, jak polityczno państwowej. Przychodzi do Sejmu cała czerwona od wścieklej agitacji, przychodzi jak pożar, — gotowa obalić

samego Piłsudskiego, jeżeli nie będzie wypełniać jej wskazówek. Grupa ta będzie równie liczna jak prawica, ale jest pociętą na drobne grupki, nienawidzące się nawzajem.

Buforów Sejm obecny nie posiada. Lada silniejsze targnięcie może spowodować katastrofę.

Na ile zaś w Warszawie nie orientują się w sytuacji, dowodzi fakt, iż prasa warszawska i agencje półurzędowe lansują pogłoskę o konieczności sprawdzenia wyborów na wschodzie, czyli chodzi o to, aby powtórnie rozpalić łuny wyborcze na południe od Wilna, aż po Karpaty. Przysłowiowa u nas lekkomyślność warszawska zajaśniała tu w całej okazałości. Sprawdzać wybory, to znaczy podnosić do kwadratu endecki błąd przy układaniu ordynacji wyborczej.

Najwybitniejszy z publicystów warszawskich nazajutrz po wyborach napisał następujące zdanie:

W warunkach, w jakich odbywała się ostatnia kampania wyborcza, inteligencja warszawska przystępowała do aktu wyborczego w najgorszych możliwych warunkach. Pomijając już bowiem wskazane wyżej błędy taktyczne, samo zizolowanie inteligencji, jako odrębnego kolegium wyborczego, jest pod rządami powszechnego, a zwłaszcza dwuplciowego głosowania, bardzo dotkliwym handicapem wyborczym. Wszędzie na świecie inteligencja stanowi, że tak powiemy, funkcję pewnych stronnictw masowych. Tej jej w turalnej roli organizatorowie jej polityczni u nas nie zrozumieli: za żadnym ze stronnictw środka nie stała żadna szara masa, która przeciwieństwem swej natury w inteligencji szuka swego kierownictwa, tak jak na odwrót w niej inteligencja szuka oparcia.

W obecnych warunkach słuszną receptą powyższa wydaje się nam być utopją. Nie jesteśmy Europą Zachodnią, jesteśmy Polską. Tam istnieje jedno życie narodowe, u nas dwa: inteligencji i ludu. Przytoczymy tu następujący przykład. Gdy na wokandy sejmowej była sprawa patronatów kościelnych, w łozach publiczności i dziennikarskiej były pustki. Świadkowie obrad myśleli, że chodzi o jakąś suchą i nudną formalność. A przeciwieństwo właśnie sprawa patronatów, na skutek wniosku, zdaje się, że ks. Okonia, o przeniesieniu prawa prezenty proboszczy na parafjan — wywołała jedną z najgwałtowniejszych burz w Sejmie.

Pomiędzy inteligencją polską a ludem nie snują się właściwie żadne nici wspólnej ideologii. Podział pionowy narodu polskiego na partje jest niemożliwy.

Z dzisiejszego marazmu politycznego wyzwolić Polskę może jedynie silne i poważne stronnictwo zachowawcze, któreby umiało się przeciwstawić odważnie, zarówno nacjonalistycznemu samobójstwu, jak i samobójczej destrukcji społecznej. Niestety stronnictwo takie, którego powstanie jest *conditio sine qua non* dalszego istnienia Polski, mogłoby działać tylko poza Sejmem. Próba stworzenia powszechnego stronnictwa inteligencji (Unja) załamała się na próbie wyborów powszechnych. Natomiast dzisiaj, przy obecnym Sejmie, grożą Polsce (oby w złą godzinę nie wymówić) rządy koalicji Ch. J. N. z Piastem. Program społeczny publicznych i prywatnych wywłaszczycieli z Piasta z programem politycznym Demo-

kracji Narodowej. Teki dochodowe, jak rolnictwa i dóbr państwowych, parcelacji, skarbu etc. objęliby specjaliści od Piasta, teki polityczne Dem. Narodowi. Koalicja taka miałaby większość w Sejmie. U nas na Ziemiach Wschodnich sprzedaliby zaraz hurtem Puszczę Białowieską i wzmocnił ekspansję rosyjską na polsko-rosyjskiej granicy. Cat.

Przypominamy naszym czytelnikom postać pisarza gminnego Zolżkiewicza, którą wywołał wczorajszy artykuł wstępny. Zolżkiewicz to bohater Sienki-wiczowskiego arcydzieła, pierwszej perły rosy na kwiaty talentu geniusza Sienkiewicza, — nowelki „Szkiele Węgeln”

Takim typowym Zolżkiewiczem jest p. Jan Dąbski, przewodniczący delegacji traktatu ryskiego, — Zolżkiewiczem partji, która chętnie pozbywa się ludzi uczciwych, szlachetnych i patriotów, jak to widzimy na przykładzie p. Marjana Świechowskiego.

Wiadomości polityczne.

Zdjęcie w Wilnie Wobec antypaństwa w Wilnie wiska bloku mniejszości narodowych i zwycięstwa tegoż bloku w powiatach Święciańskim i Oszmianolidskim, — oraz nie zebranie członków Wileńskiego Oddziału Prawicy Narodowej, uchwalilo cofnięcie listy Nr. 22 w Wileńskim okręgu wyborczym do Senatu.

Niezależnie od tej uchwały postanowienie takie wyrazili także pp. Jan Piłsudski i Konrad Niedzielkowski, imieniem innych ugrupowań wchodzących w Wilnie do Zjednoczenia Państwowego na Kresach.

Rektor Parczewski i ks. Miłkowski czołowi kandydaci senatorskiej listy Nr. 22 wyrazili swą zgodę na cofnięcie listy.

Natomiast w **Województwie Nowogrodzkim** zostanie podobno cofnięta lista Nr. 12. Postanowienie takie miało już zapas. Ponieważ w Nowogrodzku niema także całkiem listy Nr. 8. wzywamy więc wszystkich obywateli Nowogrodzkiego do głosowania na listę Nr. 22.

WIEDEN, 8.XI.
Hr. Lasocki w kwestii Wschodnie Galicyjskiej. (A.W.) „Neue Freie Presse“ w numerze z dnia 8 b. m. podaje wywiad z posłem polskim, hr. Lasockim, który 5 b. m. powrócił do Wiednia. Poseł Lasocki stwierdza w tym wywiadzie, że rozszerzane zagranicą wiadomości o rzekomem powstaniu ukraińskim w Galicji Wschodniej są zupełnie bezpodstawne. Niema mowy o żadnym ruchu szerszych kół ludności, idzie tylko o poszczególne akty terronu, wywoływane przez zewnętrzną agitację i o napaści band, które dały się we znaki zarówno polskim właścicielom ziemskim, jak i chłopom ruskim i Żydom. Poseł Lasocki daje wyraz zdziwieniu, że pewien odłam opinii w Wiedniu toleruje propagandę ukraińską. Zakrawa to wprost na ironję, jeżeli ruskie agencje prasowe zagraniczne wielbią aranzjerów tych aktów terrorystycznych jako bohaterów. Natomiast bardzo duże wrażenie wywarł w Polsce fakt,

że pewien odłam prasy austriackiej nie odnosi się zupełnie obiektywnie do kwestji Wschodnio-Galicyjskiej. Podkreślić należy — mówi p. Lasocki — że właśnie austriacka opinja publiczna miała wszelkie powody do nieco chłodniejszego traktowania sporu polsko-ukraińskiego. Polska już przez podpisanie ratyfikacji układu handlowego złoży dowód swej sympatii dla rzeczpospolitej Austriackiej i nie może zrozumieć, czemu znajdują tu uznanie akty terrorystyczne. Nie należy się łudzić, że przychylność opinji publicznej w Polsce i Austrii zostanie zamącona przez pewne dysonanse, które p. Lasocki żywo pragnie usunąć, mając nadzieję, że nastąpi to w najbliższym czasie.

Sprawy angielskie. W przeszłym tygodniu odbyły się w Anglii wybory do ciał samorządowych. Wybory te są bardzo ważne, a w chwili obecnej szczególnie znamienne, jako barometr opinji publicznej, choć rzuciły światło tylko na jedną stronę kwestji, mianowicie na stosunek społeczeństwa do „Labour party”. Partja ta stanowi w Anglii skrajną lewicę, chociaż jest bardziej umiarkowana, przynajmniej w sprawach polityki wewnętrznej i zewnętrznej, niż umiarkowani socjaliści kontynentalni; w polityce zagranicznej ma sympatję do bolszewików rosyjskich i uwadniała je w 1920 r. Otóż „Labour party” została zdruzgotana.

W Londynie naprzykład, gdzie w „borough councils” zasiadało dotychczas 689 przeciwników, a 573 jej zwolenników, ci ostatni uzyskali tylko 253 miejsca, a ich przeciwnicy 1109. Analogiczne rezultaty dała prowincja. Wyborcy byli zrażeni do eksperymentów skrajnej lewicy, która w Anglii, jak zresztą wszędzie, gdzie dochodzi do władzy, rozrzutnością i doktrynerstwem prowadzi finanse i stan ekonomiczny do katastrofy. Depresja w partji robotniczej, spowodowana przez klęskę, wpłynęła oczywiście na rezultat wyb rów do izby gmin, lecz z drugiej strony trzeba wziąć pod uwagę angielską ordynację wyborczą, Wiel-

ka Brytania nie zna ani wyborów proporcjonalnych, ani uzupełniających i, według obowiązującego w niej systemu, kandydat, który otrzyma w pierwszy dzień głosowania większość względną w danym okręgu, jest wybrany na posła. W nie jednym więc okręgu może być wybrany przedstawiciel „Labour party”, choć będzie miał za sobą mniejszość głosujących wyborców, o ile głosy jego przeciwników będą rozstrzelane. Rezultatu tego dało się umknąć podczas wyborów municypalnych gdyż zwolennicy istniejącego ustroju społecznego przeciwstawiali socjalistom zwykle jednego wspólnego kandydata. Przy wyborach zaś do parlamentu zwalczające się wzajemnie partje zachowawców, liberałów i narodowo liberałów chyba tylko w wyjątkowych wypadkach w sposób podobny postępują.

TEATR WIELKI (Pohulanka) piątek i sobota „Faust” opera.

TEATR Im. Syrokomli (gm. poralszowski) piątek i sobota „Dzwon zatopiony” operetka

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 po p. w cukierni p. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

DOM BANKOWY F. Winiski
Wielka 67, tel. 3-36.
PRZEKAZY do wszystkich miast
INKASO
DYSKONTA
RACHUNKI BIEŻĄCE
KUPNO WALUT.
Po cenach najwyższych

Sobota 11 listopada **Sala Miejska** Sobota 11 listopada

nadzwyczajny koncert przed wyjazdem z Polski znakomitej Primadonny Moskiewsk. Wielk. Opery **ANTONINY NIEZDANOWEJ** z udz. znakomitego pierwszego-tenora teatru wielkiego w Warszawie **IGNACEGO DYGASA** oraz dyrektora teatru wielkiego w Moskwie **M. GOŁOWANOWA**

Program.
Violetta (Duet) Chopin (Duet) wyk. NIEZDANOWA i DYGAS
ROMANSE: Czajkowskiego, Arenskiego i Szejnberga wyk. NIEZDANOWA i DYGAS.
Arje z op. „Żydówka”, „Toska” i „Pajace” wyk. DYGAS.
Scena Obłąkana Marty z op. „Carska Ulubienica” wyk. NIEZDANOWA Ballada Ofelji z op. „Hamlet”. Polonez Feliny z opery „Mignon” wyk. NIEZDANOWA.

Bilety w księgarni „LEKTOR” ul. Ad. Mickiewicza Nr. 4, a w dniu koncertu w kasie teatru od 11 rano.
Początek o godz. 9 wiecz.

Po wyborach.

Rezultat wyborów.

Na podstawie dotychczasowych wyników ze wszystkich okręgów, rezultat wyborów bez list państwowych przedstawia się następująco:

Polska wybiera 372 posłów, z których przypada na:	
L. 1 (Piastowcy)	57
L. 2 (Socjaliści)	37
L. 3 (Wyzwolenie)	35
L. 5 (Komuniści)	2
L. 6 (Rady Ludowe)	1
L. 7 (N. P. R.)	15
L. 8 (Chr. Z. J. Nar.)	139
L. 10 (Uoja Narod Państ.)	—
L. 12 (Skulskiego i kat. lud.)	7
L. 13 (Stapiński)	1
L. 14 (Mieszczanie)	—
L. 15 (Okół)	4
L. 16 (Bok Mniejszy)	53
L. 17 (Żydzi w Małop.)	14
L. 18 (Inwalidzi)	—
L. 20 (Priłucki)	1
L. 22 (Zjedn. kresowe)	1
L. 24 (Ukraińcy małopols.)	5

Razem 372

Do tego dochodzi 72 posłów z list państwowych.

Porównanie ugrupowań dawnego i nowego Sejmu.

WARSZAWA. 9 XI. (A. W.). Wobec prawie pewnych danych, dotyczących układu sił w nowym Sejmie, pisma warszawskie podają następujące porównanie ugrupowań dawnego i nowego Sejmu. Największy przyrost — ze 132 na 168 — wykazuje Chrześcijański Zw. Jedności Narodowej. Straty ponieśli: Skulski, którego grupa miała 45 n mandatów, a ma obecnie 7, Klub Mieszczanski, który miał 11 mandatów, — obecnie 0, — N. P. R., które z 24 mandatów spadło na 16, Stapińczycy z 10 na 1 i Klub Pracy Konstytucyjnej z 17 na 0. Również P. S. L. Piast poniosło znaczne straty, wprowadzając 57 posłów zamiast 90. Bardzo znaczny przyrost ma Wyzwolenie — dawniej 24 posłów, teraz 48, i mniej znaczny P. P. S. 35 mandatów na 39. Wreszcie zamiast dotychczasowych 10 Żydów i 7 Niemców wchodzi do Sejmu 90 posłów mniejszości, w czem 12 Niemców, 50 Żydów, 20 Rusinów i 6 Białorusinów.

Postowie ze Świącian i Lidy.

Według ostatnich nie oficjalnych wiadomości z Okręgu Świą-

ciańskiego przeszli następujący posłowie:

Z Listy Nr. 3 („Wyzwolenie“) Antoni Hałko student prawa — był poseł do Sejmu Wileńskiego, z grupy Chomińskiego „Wyzwolenie-Odrodzenie“.

Adamowicz, chłop, były poseł do Sejmu Wileńskiego, skłaniający się wówczas bardziej ku grupie Stefana Mickiewicza,

Piotrowski — inżynier odbudowy z Wileki powiatowej,

Szapiel — chłop matorolny (niepewny — mandat sporny),

Z Listy Nr. 16 (Blok mniejszości narodowościowych).

Ks. Stankiewicz — Białorusin — z grupy białoruskiej chrześcijańskiej demokracji,

Mietta — Białorusin.

Wrazie zwycięstwa L. Nr. 16 wszedłby jeszcze Żyd — Gordon. Dotychczas jednak jest jeszcze niepewny.

W Lidzie z Listy Nr. 1 (P.S.L. „Piast“) wchodzi jeden poseł Krzyżanowski, były poseł do Sejmu Wileńskiego dawniej jeden z przywódców demokracji wileńskiej.

Z Listy Nr. 3 (Wyzwolenie) weszli 3 posłowie:

Sylwester Wojewódzki — inteligent, redaktor „Wyzwolenia Ludu“, członek głównego zarządu „Wyzwolenia“ Holowacz — chłop, Balin — chłop matorolny.

Z Listy Nr. 8 (Ch. J. N.) poseł Raczkowski inteligent, b. poseł do Dumy rosyjskiej z Ziemi Kowieńskiej, b. poseł do Sejmu w Wilnie.

Z Listy Nr. 16 (Blok m. nar.) weszli Owsianik i Rak-Michajłowski — (esdecy).

Oświadczenie Dmowskiego.

WARSZAWA. 9 XI. (A. W.). Na środowym posiedzeniu Klubu Wszecpolkiego jak donoszą dzienniki, Dmowski oświadczył, że wchodząc na nowy okres życia publicznego należy okres poprzedni uważać za zamknięty i o wielu rzeczach zapomnieć. Do nowego Sejmu nie należy wchodzić w nurtu wojowniczych agitacji przedwyborczych, lecz z dobrą wolą złożenia większości, stojącej na straży interesów polskich wobec groźby majoryzacji lewicy połączonej z mniejszościami.

Sprzedaż detaliczna

Na sezon jesienny otrzymano duży wybór **materiałów wełnianych i bawełnianych na ubrania damskie, męskie i paltoty. Bielizniane i pościelowe.**

Wileńska 27, „Wschodnia Spółka“.

Z mych przeżyć politycznych i walk.

V.

Grupy rosyjskie: „Młodaja Rosija“, „Ziemia i wola“ — w 7 mym lat dziesiątku stała na tym stanowisku. Był to blankies rosyjski (System rewolucjonisty francuskiego Blanc'a z okresu 1840 — 1872 roku). System ów w Rosji był odbiciem w umysłowości rosyjskiej ustroju politycznego Rosji i reform, dokonywanych przez Rząd w siódmym lat dziesiątku. Reformy te dokonywane były biurokratycznie — otóż tak samo drogą biurokratyczną, bez udziału ludności, miały być przeprowadzone daleko dalej idące reformy, sięgające głębi stosunków gospodarczych. Czyż współczesny bolszewizm rosyjski, jakkolwiek czerpiący ideologie nie od Blanc'a ale od Marksa nie jest realizacją powyższych planów?

W więzieniu Moskiewskim, jakby antytezą Zaiczniewskiego był Żyd Berkowicz, pochodzący z naszych kresów południowych, pracował na pewien czas w Warszawie, jako maszynista w drukarni. Nie znał języka polskiego „Poco miałem się tego języka

uczyć, kiedy Polska w upadku?“ Chciał być Rosjaninem, chciał być inteligentem, — był Żydem i półinteligentem, cechowała go silna niechęć do wszystkiego co polskie. Był tam słuchacz uniwersytetu, petersburskiego Gołubiew, który prowadził analogiczną działalność w Peterburgu, co ja w Warszawie. Uważał siebie za socjal-demokratę, wierzył jednak, że Rosja przedzi inne państwa Europy, pragnął dla Rosji Konstancynopola i liberalnego panowania nad słowianami, którzy mieli mieć autonomję.

Gołubiew z przekonania, że składu umysłu, był typowym socjalistą rosyjskim. Międzynarodowy socjalizm tylo dla niego dowodem niepotrzeby odrębności organizacji politycznych dla robotników polskich, odrębności socjalizmu polskiego, bynajmniej nie prowadził do zrzeczenia się praw Rosji do kierownictwa z prawa proletariatu innych narodów Rosji. W Minusku, Krasnojarsku, Tobolsku i Omsku poznałem bardzo dużo socjalistów rosyjskich różnych formacji. Było wśód nich dużo synów popich. Ci szczególnie odznaczali się niechęcią do Polski. W dzieciństwie słyszeł od ojca — popa: „Łaciństwo, jeres, papstwo“... Były to przedmioty do których wzbudzano niechęć, a które koja-

Z polecenia Wileńskiego Oddziału **POLSKIEJ KRAJOWEJ KASY POŻYCZKOWEJ**

Dom Bankowy T. BUNIMOWICZ

≡ **BANK DEWIZOWY** ≡

WIELKA 72-74. ≡ **WILNO** ≡ TELEFON 257

sprzedaje

OBLIGACJE 8% PAŃSTWOWEJ

POŻYCZKI ZŁOTEJ

Także chętnie udzielają się wszelkie informacje w sprawie tej pożyczki. :: :: :: Godziny zajęć od 8 r. do 6 w.

Echa wyborów w pasie neutralnym.

Od osób przybyłych z pasa neutralnego dowiadujemy się o uzupełniających szczegółach o wyborach jakie ludność tamtejsza przeprowadziła samorzutnie, wybierając posła do Sejmu polskiego. Do wyborów przygotowywano się skrupulatnie z zachowaniem wszelkich ostrożności, aby uniknąć ataków ze strony band litewskich na Komisję Obwodową, które w prowizorycznej postaci rozrzucone były na terenie pasa neutralnego. Litwini czynili bardzo częste wywiady, chcąc niedopaść do sporządzenia list wyborczych. Na tem tle wywiązały się nawet walki, w czasie których kilka osób zostało rannych, jedna zabita (Jaksza, członek milicji ludowej) oraz jeden z tejże milicji ludowej ciężko ranny. Litwini uciekli się przy-

tem do teroru, paląc zabudowania gospodarzy co do których mieli pewność, że brali czynny udział w akcji wyborczej. W przeddzień wyborów Litwini poczynili daleko idące środki zapobiegawcze, aby udaremnić ich przebieg, okopali się na tak zwanej wewnętrznej linii demarkacyjnej, skąd mieli ostrzeliwać punkty wyborcze. W dniu 4 listopada Komisje Obwodowe już były na miejscu, zaś 5 listopada, jako w dniu wyborów w Polsce, odbyły się wybory we wszystkich Komisjach Obwodowych. Wbrew pierwszym doniesieniom, doszło do poważniejszych starć, przyczem na szczęście po stronie naszej strat nie było, po stronie zaś atakujących Litwinów jest dwóch zabitych i kilku rannych. (W. A. P.).

Sprawa Bliskiego Wschodu.

Ostrzeżenie władz angielskich.

PARYŻ. (Pat). Donoszą z Konstancynopola, że wysocy komisarze aljancy wręcz w środę 15 metowi-Paszy notę zalecającą wadzom angielskim przestreganie układu mudanckiego, wskazując na niebezpieczeństwo, mogące wyniknąć z powodu uprawiania polityki faktów dokonanych.

Konferencja z Rigatem Paszą.

WIENIEN. 8 XI. (A. W.). Generałowie Entente'y w dniu 7 b. m. odbyli w Konstancynopolu konferencję z Rigatem Paszą. Konferencja miała przebieg burzliwy. Gen. Harrington, popierany przez generałów francuskich i włoskich, zarzucił Rigatowi utrudnienie utrzymania porządku w Konstancynopolu, dopóki miasto nie zostanie

oddane Turkom. Rigat Pasza odpowiedział, że nie może zgodzić się na podporządkowanie się Entente do czasu otrzymania odpowiednich instrukcji z Angory.

Turcy zajęli strefę neutralną.

WIENIEN. (Pat). Z Konstancynopola donoszą o szeregu nowych zarządzeń tureckich, które aljanci uważają za naruszenie układu zawartego w Mudanii. Sytuacja w strefie neutralnej i w Czanaku budzi znowu zaniepokojenie, ponieważ potwierdziło się, że Turcy ponownie tam wtargnęli.

O zaborcą politykę Kemalistów.

BORDEAUX. (Pat). W francuskich kołach politycznych uważają, że należy w interesie samej Turcji przeciwdziałać w sposób

przyjazny, lecz stanowczy polityce zaborczości Kemalistów.

Wojska koalicyjne pozostają w Konstancynopolu.

LONDYN. (Pat). Wedle „Daily Chronicle“ rząd angielski powziął decyzję odrzucenia żądania tureckiego, dotyczącego ewakuacji wojsk koalicyjnych z terytorjum Konstancynopola.

Cziczerin winauje.

RYGA. (Pat). Donoszą z Moskwy, że Cziczerin przesłał powinszowanie rządowi Angory z powodu zlikwidowania despotyzmu sultana i wypowiedział nadzieję, że Turcja odzyska zupełną suwerenność i obroni cieśniny od wszelkiego zamachu zagranicy.

Angora o Egipcie.

PARYŻ. (Pat). Delegat rządu Angory oświadczył przedstawicielom nacjonalistów egipskich, że Angora nie uznaje uprzywilejowanego stanowiska Anglii w Egipcie i sprawa egipska musi być rozwiązana w myśl życzeń nacjonalistów egipskich.

Sprawa Bliskiego Wschodu nie cierpi zwłoki.

BORDEAUX. 8 XI. (A. W.). W związku z angielską notą w sprawie zaostżenia się sytuacji na Bliskim Wschodzie, odbył Poincaré i ambasador angielski w Paryżu Lord Harding konferencję, na której omawiano sprawę zwołania konferencji pokojowej. Lord Harding starał się wykazać, że, wobec pogorszenia się sytuacji na Bliskim Wschodzie, niebezpieczne jest dalsze odwołanie terminu konferencji.

TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)

występy

Wandy Siemaszkowej

DZIŚ „Madame Sans Gene“

Komedja Sardona i Moreau.

Początek o godz. 8 wiecz.

DIREKCYA STOWARZYSZENIA SPOŻYWCZEGO

„ZJEDNOCZENIE“

niniejszym podaje do wiadomości Sz. P. P. Członków i publiczności, iż od dnia 10-go listopada r. b. w sklepie Nr. 1 przy ul. Wileńskiej 25, otwiera się mięsny oddział.

LECZNICA CHIRURGICZNA

D-ra Dembowskiego

Wilno Mała Pohulanka 9

przyjście od 10 — 12 i od 4 — 5.

rzyły się z Polską. — Niechęć do Polski powstała na tle wyznaniowym pozostawała, gdy to podłoże wyznaniowe zanikało.

Proces rusyfikacji, jak wszelkie procesy polityczne i społeczne wywołują pewną idealizację go uzasadniającą. Idealizacja taka powstała w Rosji i nietylko leżała w głębi przekonania Rosji oficjalnej, umundurowanej, ale i Rosji w kurtkach i bluzach studenckich, w czerwonej socjalistycznej koszuli. — „Russkij muzyk pobiedził polskawo szlachcica“, (rosyjski chłop zwyciężył polskiego szlachcica) — oto resumé stosunków polsko-rosyjskich, dawane przez Rosję radykalną, Rosję rewolucyjną. „Misja Rosji — to wyzwolenie Rosji, wyzwolenie chłopów w Polsce“. Te i temu podobne twierdzenia wywoływały między mną, a mymi towarzyszami gorące dyskusje, w których wykazywałem, że Rosja jest tylko niszczytelką kultury, że zatamowała rozwój Polski, a więc i proces emancypacyjny warstw ludowych. Rosja — twierdziłem — nie podniosła kulturalnie żadnego plemienia, nawet plemion azjatyckich niżej od niej stojących, ale wszędzie niosła i niszczyło i kulturalną degradację, a przez proces asymilacji zwyrodniałych i kulturalnie zdegradowanych plemion obniża swój

typ psychiczny i fizyczny i staje się coraz to mniej zdolną do cywilizacji europejskiej. Rzecz charakterystyczna dla Rosjan, że większość ich słucha ze spokojem, wielu nawet z pewnym zadowoleniem, gdy si mówi gorzkie prawdy o Rosji. Rosjanin lubi „Samobiczowanie“.

Zwycięstwo Rosji nad Polską, ucisk rosyjski, bezwzględny a srogi, zaczęły wywoływać w duszy polskiej urobioną w niewoli przesadne poczucie siły Rosji i pojęcie o Moskalu, jako o człowieku silnym duchowo. Przejawiło się to w sztuce nawet najbardziej narodowej. W obrazie Matejki „Batory pod Pskowem“ typy rosyjskie są wyrazem większej siły, niż bardziej ogładzone typy polskie. We wszystkich powieściach Żeromskiego typy rosyjskie są mocniejsze niż polskie. W dramacie Zapolskiej „Tamten“ jeszcze wyraźniej występuje tężyzna typów rosyjskich i mazażowatości polskich. Przed kilkunastu laty *Tygodnik Ilustrowany* ogłosił konkurs na nowelkę; następnie wydrukował trzy nowelki oznaczone konkursowo, każda z nich miała jako typ idealny Rosjanina lub Rosjanke. Rzecz charakterystyczna, że w literaturze rosyjskiej nie spotykamy żadnego dodatniego typu Polaka. Polak tam to polaczyszka — lub polaczok,

coś lichego, spłodzonego, niepoważanego. W ten sposób w literaturach obu narodów uciemienzonego i ciemniącego zarysował się produkt psychiczny ich wzajemnego stosunku wyobrzymiania zwycięzcy i poniewierania zwyciężonego.

Poznając bezpośrednio Rosji dla bardziej krytycznych przedstawicieli narodu polskiego wywołuje odruch anti-rosyjski i radykalnie uleca od wszelkiej ideologii Rosji. Wrażenia bezpośrednie działają mocniej i silniej od wszystkiego, cośmy wyczytali z książek. Pamiętam, gdy raz wyszedł zrana na ganek etapu, aby zająć miejsce na podwodzie, gdy już ostatecznie formuje się partja areztantów do wymarszu, przysiadłem się jej. Szerokie twarze, niekształtne czaszki, znamionujące olbrzymią przymieszkę krwi mongolskiej, wzbudzały we mnie wstręt. „Oto dziec, oto barbarzyńcy, na karm których ma pójść naród polski“ — pomyślałem. Poczulem wówczas taką boleść, taki wstręt, żeż pomyślał: „lepiej zginąć narodowi naszemu, lepiej się zgermanizować niż iść na nawóz dla mongolów“. To wrażenie pozostało głęboki ślad w mej duszy i było podstawą przyszłego mego stosunku do Rosji przez całe życie.

Władysław Studnicki.

Nowy załazg z Sowietami.

Przyczyna wyjazdu Oboleńskiego.

WARSZAWA. 9 XI (A.W.) Wyjazd p. Oboleńskiego z Warszawy został wywołany żądaniem sowietów, aby Oboleński akredytowany był przy Naczelniku Państwa, a nie przy Ministrze Spraw Zagranicznych. Jest to sprzeczne ze zwyczajami międzynarodowymi, które dopuszczają do akredytowania przy głowie państwa tylko

ambasadorów i ministrów pełnomocnych. Dzienniki zaopatrują żądanie Sowietów ironicznym komentarzem, że Sowiety skasowały rangi dyplomatyczne, ale domagają się stosowania względem swego przedstawiciela etykiety burżuazyjnej, sięgającej czasów feudalizmu, co więcej odpowiada tradycji carów niż ideologii komunizmu.

pienie biskupa Eleuterjusza wpłynęło dodatnio. Duchowni prawosławni we wszystkich niemal parafjach złożyli prośby o przyjęcie ich do obywatelstwa polskiego. (Wap.)

— Krótkoterminowe pożyczki dla ziemian Za zgodą p. Ministra Skarbu „Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa“ wydawać będzie ziemianom krótkoterminowe pożyczki dla opędzenia wydatków przedzimowych, które to pożyczki będą musiały stanowczo być spłacone w ciągu trzech miesięcy.

Ziemiańskie, pragnący korzystać z tego kredytu, bez względu na to czy są członkami związków ziemian, lub nie, powinni się zgłaszać w najbliższym czasie do powiatowych związków ziemian, a w powiatach, które związków ziemian nie posiadają (np. Wilno, Trocki), do Okręgowego Związku Ziemian Ziemi Wileńskiej (Zawalna 9).

— Nowa ustawa. Ustawa w przedmiocie skutków prawnych zatajenia części ceny w umowach o sprzedaż lub zmianę.

Z dniem 26 października r. b. weszła w życie Ustawa z d. 26-go września, wprowadzająca kardynalne zmiany w obowiązujących dotychczas przepisach, mających na celu zabezpieczenie interesów skarbu przy podawaniu w aktach kupna lub zamiany ceny sprzedaży, od której pobieranym jest stampel. Nowa ustawa nadaje nabywcy, który zapłacił cenę wyższą niż ta, którą ujawniono w akcie, prawo żądania w ciągu roku zwrotu nadpłaty. To samo prawo przysługuje Skarbowi Państwa w przeciągu 10 lat od daty z warcia aktu. W sprawach z powództwa, wytoczonego na zasadzie Ustawy z d. 26 września r. b., fakty, stanowiące podstawę rozszczenia, mogą być udowodnione zeznaniami świadków, księgami rachunkowymi, zapiskami i notatkami stron, a nawet, według uznania sądu, w braku innych dowodów lub w celu uzupełnienia, przesłuchaniem jednej ze stron pod przysięgą. Ustawa niniejsza nie dotyczy umów, zawartych przed 26 października r. b.; z treścią nowej ustawy winni notariusze zaznaczać strony, zawierające umowy, zaznaczając to w akcie względnie w zaświadczeniu podpisu.

— Zbiorowa umowa pracodawców z robotnikami w rolnictwie na obszarze ziemi Wileńskiej. Pertraktacje przedstawicieli Związku Ziemian i Związku Zawodowego Robotników rolnych w sprawie umowy zbiorowej w rolnictwie na terenie ziemi Wileńskiej zostały odroczone do dnia 23 b. m.

Na podstawie dotychczasowych porozumień określono wysokość wynagrodzenia dla robotników rolnych w gotówce i ordynacji. W tym celu uznano za konieczne rozgraniczenie Wileńszczyzny na 2 strefy oraz wprowadzenie w

związku z tem dwóch kategorii wynagrodzenia. Podziału terytorjalnego na strefy dotychczas nie ustalono.

Pertraktacje mają na celu doprowadzenie do zawarcia dwóch umów. Pierwsza ma obejmować okres od 1.X.22 — do 31.III.23 r., druga od 1.V.23 r., do 31.III.24 r.

Wynagrodzenie w gotówce ma być określone w zależności od cen zboża.

Wysokość ordynacji oraz ekwiwalent wynagrodzenia gotówką w zbożu wynosić ma w pierwszej umowie: dla pierwszej kategorii robotników 90 pudów, dla drugiej 84 pud.

W drugiej umowie: dla pierwszej kategorii robotników 15 centnarów, dla drugiej 14.

Obie umowy mają obowiązywać w stosunku do robotników stałych. Po zawarciu ich następują pertraktacje, dotyczące wynagrodzenia robotników niestałych.

— Składka na gwiazdkę dla nauczycielek weteranek w Wilnie.

Ze wszystkich pracowników społecznych nauczycielek, ten dawca oświaty narodowej, powinien być przez nas otaczany najskrupulatniejszą pomocą i opieką. Cóż dopiero nauczycielki starszki, które całe życie sterały w ciężkiej służbie oświatowej, ucząc dzisiejsze pokolenie tego, czego mu przemoc zabraniała: mowy ojczystej. Dziesięć jest takich zasłużonych weteranek niekrwawych, ale nie mniej ciężkich boiów o polską naukę i oświatę w Wilnie. Dziesięć starych, schorowanych staruszek w przytulku na ulicy św. Jakóba pod nr. 14 Instytucje społeczne dają im na skromne utrzymanie i dach nad głową. Ale brak pieniędzy nie pozwala zaspokoić osobistych nader skromnych potrzeb. Nie mają bielizny, obuwia, ciepłych ubrań, brak im mydła, tłuszczów, mleka. Czy społeczeństwo nie złoży chociaż na gwiazdkę sumy, by dać zasłużonym nauczycielkom dowód pamięci?

Zachęcona wynikiem zeszłorocznej składki na ten cel i ufnością jaką mi okazano, zwracam się i w tym roku do ludzi dobrej woli z prośbą o składanie na moje ręce lub do redakcji „Słowa“ ofiar na cel powyższy. Zważywszy ciągły wzrost cen, pośpiech w dawkach jest nader pożądany. Wszelkie rachunki i pokwitowania odbioru pieniędzy i przedmiotów przez nauczycielki weteranki będą ogłoszone w „Słowie“.

Helena Romer-Ochenkowska.

— Błąd korektorski. „Dziennik Wileński“ jest tak uprzejmy i koleżeński, iż wspomina zawsze o wszystkich błędach korekty „Słowa“, co nam ułatwia ich sprostowanie. Oczywiście, iż w naszej tablicy o wynikach wyborów w Wileńszczyźnie powinno być na trzecim miejscu pod L. 8. nie 5312, ale 10.624, jak to ze wspomnianą znajomością rzeczy obracho-

wał współpracownik „Dziennika Wileńskiego“. Dziękując nam za tę uwagę, przepraszamy naszych czytelników za błąd przedwczorajszy.

— Uczelnia im. Tom. Żana P. M. Sz. ul. św. Anny 7 W sobotę 11.XI o 7 wiecz. wykład p. d-ra Stolarzewicza „Miłość Ojczyzny w literaturze polskiej“. Odpowiednie ustępy i utwory deklamować będzie p. Zofja Raubińska. Wstęp dla wszystkich za opłatą 50 mk.

— Akcja Dnia Akademika w pow. Wileńskim Akcja dnia Akademika w gminie Mejszagola pow. Wileńskiego przyniosła z górą 20000 mk. w gotówce oraz liczną ofiarę w naturze. Ofiarowywano głównie kartofle i drzewo. (AW.)

— Repatrianci z Moskwy. W drugiej połowie listopada z Moskwy ma być wysłany nowy większy transport repatriantów - polaków, którzy przybędzie do Wilna w ciągu bieżącego miesiąca. Wśród repatriantów znajdują się przeważnie kobiety i dzieci. (W.A.P.)

— Gościnne występy. 8 listopada odbyły się występy dr. dr. T. Rhamy i Radwana w Sali Miejskiej wobec licznie zgromadzonej publiczności, która z przejęciem śledziła przebieg doświadczeń. Szczególnie powodzenie zdobył dr. Radwan, hypnotyzując bez widocznego wysiłku swe medium. Dr. T. Rhamy zbyt może efektywnie wykonał podłodze pod wpływem telepatii, natomiast jego eksperymenty z kurą były nadzwyczaj ciekawe.

— Strajk szewców. Trwający od tygodnia strajk czeladników szewskich ma się ku końcowi. Na dzień 8 b. m. naznaczone zostało posiedzenie pracodawców z robotnikami dla zlikwidowania strajku. Strajkujący domagają się podwyżki wynagrodzenia o 50 proc. Pracodawcy jak dotychczas godzą się na podwyżkę 35 procentową. (W. A.)

TEATRY I MUZYKA.

Komunikaty teatrów wileńskich.

— Teatr Polski. (Sala „Lutnia“) Dziś sztuka, W. Sardou i Moreau „Madame Sans-Gene“.

— Teatr Wielki. Dziś (piątek) i jutro (sobota) „Faust“. W niedzielę po południu, po cenach znacznie zniżonych „Halka“ Montuszkę, wieczorem operetka Jacobi'ego „Targ na dziewczęta“.

— Teatr im. Syrokomli. W dalszym ciągu bań dramatyczna Hauptmanna „Dzwon zatopiony“.

W próbach świetna sztuka Zapolskiej „Carewicz“.

— Pożegnalny koncert. W sobotę 11 listopada w sali miejskiej odbędzie się pożegnalny koncert przed wyjazdem z Polski znakomitej artystki-spiewaczki A. Nieżdanowej z udziałem tenora premiera Teatru Wielkiego w Warszawie, Ignacego Dygasa.

Program tego koncertu jest bardzo interesujący. A. Nieżdanowa i I. Dygas wykonają duety z opery: „Traviata“, A. Nieżdanowa oddzielnie wykona balladę Ofelji z op. „Hamleta“ polonez „Filiny“ z op. „Mijnjon“ i znakomitą scenę obłąkania Marty z op.

figure, zupełnie nie leżało to w intencji autora i denaturuje cały charakter roli. Jest to chytra i zwinna żmija, nie zabawna wcale.

P. Peter zupełnie był banalny w hr. Neipergeru, pp. Molska i Jasińska dobrze odegrały rolę sióstr cesarskich. Epizodyczne postaci dam i dworaków dodatnio robiły wrażenie. Szubert grał Napoleona. Nie jest trudno grać tę postać, tak opisaną i tylekroć odmalowaną, że każdy artysta znajdzie liczne wskazówki do odtworzenia sylwetki znanej i popularnej. Najtrudniej jest przybrać postać grubego i ciężkiego Korsykana, brutálnego w ruchach i mowie, a chwilami umięającego się rozjaśnić lub zaimponować majestatem. P. Szubert nie dał postaci Napoleona, gdyż fizyczne warunki ma nieodpowiednie, grał banalnie, acz znać było staranie się w ujęciu charakterystycznych cech roli. A gdyby mógł być więcej do Napoleona podobny, robiłoby to wrażenie odpowiednie.

Publiczności zebrało się sporo.

Hro.

Z Litwy Kowieńskiej.

Kto jest w zgodzie z prawem?

KOWNO (AW). Dnia 3 listopada odbyło się posiedzenie okręgowej komisji wyborczej w Kownie. Komisja większością 9 głosów przeciwko 2 przy jednym wstrzymującym się od głosowania rozdzieliła mandaty do Sejmu, interpretując logicznie 76 art. ordynacji wyborczej i uchylając w ten sposób decyzję głównej komisji wyborczej, która stanęła na stanowisku uprzywilejowania wielkich grup wyborczych. Zgodnie z decyzją komisji, mandaty otrzymali: Chrześcijańscy demokraci Oleka, Stepanowiczjus, Szylingas, Rodziejewiczus i Ambrozajtis; socjaliści ludowcy Starogajtis Jan i Szelewič M. chat; socjal demokraci Kajrys i Pieczkajtis, Polacy ks. Bro-

nislaw Laus i Kazimierz Wołkowički; Żydzi Maks Solowiejczyk, Grupa robotnicza Jan Dubicki. Blok niemiecko rosyjski Rudolf Kinder, Pažanga — Antoni Smetona.

Otrzymano wiadomość, że komisja okręgowa w Poniewieżu zajęła analogiczne stanowisko, przynajmniej między innymi jeden mandat Polakom.

Zamknięcie „Tevines Balzas“.

KOWNO (Wap). Władze litewskie zamknęły wydawnictwo prof. Waldemarasa „Tevines Balzas“ na cały czas trwania wyborów. Bezpośrednim powodem zamknięcia jest ogłoszenie w wymienionym piśmie proklamacji „Tajnego Komitetu oczyszczenia Litwy od Żydów“.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś: Piątek—Andrzejka z Awelmu W. Jutro: Sobota—Marcina B. W. Wschód słońca o godz. 7 m. 21. Zachód „ „ „ 4 m. 07.

WILEŃSKA.

— Wiadomości kościelne. Doroczna uroczystość Opieki Matki Boskiej w Ostrej Bramie rozpoczęła się w sobotę, 11 listopada i trwać będzie według dawnego zwyczaju przez cały tydzień aż do niedzieli, 19 listopada włącznie.

Porządek nabożeństwa w kościele i kaplicy Matki Boskiej następujący:

W kościele: Prymarja o godz. 6.30 rano, Wotywa w niedzielę o g. 9-iej rano, Wotywa w dzień powszednie o 10-iej rano, Suma w niedzielę o g. 11-iej rano, Nieszpory w sobotę i niedzielę o godz. 4 po poł.

W kaplicy Matki Boskiej: Msza św. z nauką dla Litwinów o godz. 6-iej rano, uroczysta Msza św. śpiewana o godz. 8-iej rano, Msza św. zwykła w dzień powszednie o godz. 11-iej rano, uroczysta Litania z nauką o g. 5 popoł.

— Nowe spisy parafjalne. Wśród członków Wileńskiej Kurji Biskupiej omawiana jest kwestja konieczności i sporządzenia nowego spisu parafjan na terenie Ziemi Wileńskiej, wobec tego, że istniejące dotychczas spisy z roku 1911 są przestarzałe i nie odpowiadają obecnym stosunkom narodowościowym w parafjach. Wrazie osiągnięcia zgody w tej kwestji, Kurja Biskupia zwróciłaby się do władz o przeprowadzenie odpowiednich spisów. (Wap.)

— Zamknięcie seminarjum prawostawnego. Trwające od dłuższego czasu tarcia pomiędzy zwolennikami usuniętego przez najwyższą władzę duchowną prawosławną biskupa Eleuterjusza, oraz zwolennikami metropolity Jerzego doprowadziły do stanu uniemożliwiającego pracę seminarjum w Wilnie. Celem uniknięcia dalszego rozłamu, władze duchowne zarządziły zamknięcie seminarjum na pewien okres. W czasie tym zarządzone zostaną nowe wpisy. (Wap.)

— Obywatelstwa polskie duchownych prawosławnych. Usta-

energję w nich ukrytą i przerażającą ją swoją i ich sławę. Był twórcą charakterów, gdyż był przykładem wyjątkowości takiej sumy energii, jakiej nie znają dzieje współczesne. Silna indywidualność i despotyzm wrodzony, potęgowany okolicznościami, pochłaniał i zatracał subtelniejsze organizmy, jak Sułkowskiego i ks. Poniatowskiego. Inni występowali się do czasu i nie bez zastrzeżeń. Z chwilą osiągnięcia najwyższych dostojęństw, jako cesarz Francuzów, zapragnął „Korsykanin“ otoczyć się słynnym blaskiem dworu, etykietą spętać swoich wiarusów i zapewnić świeżo poślubionej „córce cesarza“ godne cesarszyny otoczenie.

Ale nie tak łatwo było rozkazem dziennym stworzyć dworaków, a zwłaszcza damy, o manjerach *ancien regimu*. Tysiące sobie szeptano o tym dworze „korsykana“ anegdota, z których, drżące w panicznej trwodze przed „ludogadem“, arystokracje wszystkich krajów robiły sobie rozrywkę.

W pamiętnikach współczesnych, pozostała żywa sylwetka jednej z najbardziej typowych kreationów ówczesnej doby, pani marszałkowej Lefevre, księżnej gdań-

skiej, pospolicie madame Sans-Gene zwanej, dla niepowściągliwego języka i manjer. Dziecko ludu francuskiego, z całą impulsywnością, serdecznością i szczerą otwartością, sprytem i odwagą, czuła się bardzo nieswojo wśród wymierzonych dam z otoczenia cesarskiej i sióstr Napoleona, którym karjera królów najzupełniej na punkcie królewskości przewróciła w głowie. To też szerzyła wśród tych papug i kolibrów straszliwe spustoszenie swemi manjerami *vivandjerki*, którą była przy boku męża.

Na tle tych anegdot zbudowali Sardou i Moreau swoją zgrabną, miłą, pełną dowcipnych i poezyjnych powiedzeń i wspomnień historycznych sztukę. Tu maczenie, z którego grali w Lutni, było bardzo nieszczęśliwe, a kto przezwiał hr. Neipergera, postać historyczną, późniejszego męża Marji Ludwiki, hr. Wertherem—trudno zgadnąć! Dłaczegoż nie było zmienić nazwy pani Sans Gene i nazwać ją np. panią Lulu, męża jej marszałkiem Desroche i tak dalej?... Czy to nieznaną literatury czy historii, nie wiemy, ale takich rzeczy robić nie podobna i reżyserja powinna z większą uwagą traktować sztuki

historyczne. Wogóle przedstawienie należało do mniej udatnych, antrakty były niemożliwie długie, firanczki spięte cesarskim portretem w 3 i 4-m akcie były czemś szkaradnym, a dekoracje i meble, naogół, pozostawały wiele do życzenia. Sztukę w rodzaju Madame Sans Gene, jeśli nie można wystawić stylowo, lepiej nie wystawiać wcale. Nigdy też tyle nie miał sufler do roboty co onegdaj, artyści przerywali sobie, odpowiadali wcześniej niż odebrali pytanie, słowem braki na premierze były duże.

Tytułową rolę grała gościnnie bawiąca u nas p. Siemaszkowa. Z pewnem zdziwieniem ujrzelimy ją w roli bardzo mało odpowiadającej silnie dramatycznemu temperamentowi tej znakomitej artystki. To też ogólne wrażenie było, że się p. Siemaszkowa nie czuła w swej roli swobodnie, wręcz w chwilach bohaterkich i wruszczających, kiedy głos jej i dykcja znajdowały odpowiednie pole. Bardzo dobrym jej partnerem był p. Kijowski, cokolwiek za młody na Lefevra, w końcu sztuki miał jednak zapał i rozmach młodego żołnierza i typowego wojskowego. P. Puchalski niepotrzebnie zrobił z Fouchego komiczną

TEATR POLSKI.

Madame Sans-Gene.

Sztuka historyczna Sardou i Moreau, w czterech aktach.

Epoka Napoleona, „boga wojny“, przelatującego ze swemi legjami z końca w koniec przerażoną i zachwyconą Europę, od Madrytu do Moskwy, szczerząc gwar straszliwy bitew i echo cesarskich rozkazów, epoka „empiru“, tak odmienna od tego co było przed nią i po niej, nęciła całe zastępy poetów, powieściopisarzy, dramaturgów i artystów sztuki plastycznej. Bowiem w owej epoce bohaterów, przynoszących nagłą Europie, strupieszającym dynastjom i anemicznym społeczeństwom nowy zastęp ludzi o silnych muskułach i apetytach, ciekawych tematów nie brakło. Ci nowi ludzie, tworzeni niejako przez wolę jednego człowieka, nie tracili mimo zapatrzenia się w wodza swej wybitnej indywidualności. Jeśli On był lew, to Oni byli jego lwięta. Napoleon umiał w sposób nadludzki prawie wyzwać z ludzi swego otoczenia

„Oblubienica Cara”. I. Dygas wykona arje z op. „Zydówka” i „Rigoletto”, „Pajace”, „Toska”. Również cały szereg romanów Czajkowskiego Arenskiego i t. p. Występów znakomitego śpiewaka polskiego oczekują z niecierpliwością. Sprzedaż biletów w księgarni Lektor Mickiewicza 4.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Nagły zgon. Dn. 9-go b. m. zmarł nagle 44-letni B. ruch Chaim Zaeman (Bazylińska 11). Przyczyna śmierci nie ustalona.

— Pobicie. Dn. 9-go b. m. 3-letnia Salomea Facewiczowa została pobita przez męża tak silnie, iż naraziła straciła przytomność. Wezwany lekarz pogotowia udzielił cierpiącej pierwszej pomocy.

— Omdlenie. Dn. 8 b. m. podczas pracy w Magistracie ziemlała biuralistka 22-letnia Lucja Rodomańska. Lekarz pogotowia odwiózł chorą do jej mieszkania.

— Atak paraliżu. Dn. 9 b. m. lekarz pogotowia został wezwany do Wincentyny Barcewiczowej (Mickiewicza 17 m. 3), która dostała atak paraliżu. Po udzieleniu pierwszej pomocy chorą zostawiono w domu.

— Rozbicie głowy. W nocy z dnia 8-go na 9-go pogotowia ratunkowe udzieliło pierwszej pomocy 40-letniemu Władysławowi Piecowi i 62-letniemu Ma-

teuszowi Kurysowi, którym przy niewyjaśnionych okolicznościach zostały rozbite głowy.

— Nieszczęśliwy wypadek. Dn. 8 b. m. kopiąc ziemię wpadł do dołu 18-letni Stanisław Ingielewicz, raniąc sobie obie nogi. Poszkodowanego pogotowie odwiózło do szpitala św. Jakóba.

— Złamanie ręki. Dn. 9 b. m. 3-0 letni Chaim Kac bawiąc się upadł i złamał sobie rękę. Lekarz pogotowia udzielił poszkodowanemu pierwszej pomocy.

— Dobry syn. Dn. 8 b. m. policja 2-go kom. zatrzymała Aleksandra Kłosa, który pobił swego ojca.

— Bez dokumentów. Policja 2-go kom. zatrzymała Józefa Pukszo, który nie posiada dokumentów osobistych.

— Roztargniony komendant. Dn. 8 b. m. Komendant posterunku w Nemeneczynie W. Wilczyński zostawił w Wilnie na doręczce walizkę z rzeczami, wartości 2 0 t. m.

— Koniokradytwa. Edwardowi Styckiemu (Wilkomierska 135) skradziono konia wartości 500 t. m.

— Kradzieże. Marji Wituszko (Lwowska 58) skradziono garderobę wartości 830 t. mk.

— Lejzerowi Cyrklowi (Ponarska 35) skradziono skóry wartości 160 t. m.

— Zamieszkała przy ulicy Mickiewicza 17 Anna Rozwadowska zameldowała policji o kradzieży z jej mieszkania w dniu 7 b. m. biżuterji na 2 miliony marek. (W. A. P.)

TELEGRAMY.

Wyjazd pos. Wróblewskiego.

LONDYN. (Pat.) Poseł polski w Waszyngtonie, Wróblewski, opuścił dziś Angiję.

Ruch kolejowy pomiędzy Polską a Ukrainą.

LWÓW. 8.XI. (A.W.) 1 listopada otwarto ruch osobowy, bagażowy i towarowy między Polską a Ukrainą na linii Podwołoczyska — Wołoczyska. Delegacja sowiecka po pobycie we Lwowie, w czasie którego uzgodniono zostanie rozkład pociągów na nowej linii, wyjedzie do Zolobunowa na konferencję z Radomską Dyrekcją Kolejową.

Opóźnienie poczty dyplomatycznej.

MOSKWA. 8.XI. (A.W.) Z powodu uroczystości pięciolecia władzy sowieckiej, został wstrzymany prawie całkowicie ruch pociągów w całej Rosji. Wskutek tego polska poczta dyplomatyczna, która miała wyruszyć 7 b. m., wyruszy dopiero 10-go.

Nędza w Rosji.

RYGA. (Pat.) „Sowiecka Prawda” pisze, że nędza w Rosji wzrosła niesłychanie. Państwo znajduje się w materialnej ruinie. Budżet kolejowy wykazuje deficyt 12 trylionów rubli, budżet zaś przemysłu państwowego — 21 trylionów.

Niemcy gospodarują w Rosji.

KIJÓW. 8.XI. (A.W.) Bawi tu delegacja „Deutsche Bank” berlińskiego. Delegacja prowadzi pertraktacje z trusem cukrowym w sprawie oddania „Deutsche Bank” 41 nieczynnych cukrowni.

Litwa na konferencji rozbrojeniowej.

WARSZAWA. 9. XI. (A. W.) Rząd sowiecki zaprosił podobno Litwę do wzięcia udziału w konferencji rozbrojeniowej.

Związek Faszystów w Alba rozwiązany

RZYM. (Pat.) Wobec tego, że faszyci w Alba zajęli ratu-z, przez pogwałcili rozporządzenie rządu, wzywające do zaniechania tego rodzaju aktów, związek faszystów w Alba został rozwiązany.

Faszyci na Morawach.

BERNO. (Pat.) Czecko-Słowacki „Deník” donosi, że na Morawach powstały organizacje czeskich faszystów.

Prawica w Niemczech bierze górę.

BERLIN. 8.XI. (A.W.) Ponieważ polityka lewicy w sprawie reparacji okazała się bezowocną, coraz silniej zaznacza się w Berlinie tendencja do powierzenia rządów prawicy. Niemieckie stronnictwo ludowe gotowe jest wziąć udział w rządzie z warunkiem zmiany ustawy o 8 godzinnym dniu pracy. W wypadku zgody ze strony socjalistów, stronnictwo podałoby się wspólnie z nimi stworzenia rządu.

Dymisja gabinetu lotewskiego.

RYGA. (Pat.) Gabinet Mejerowicza podał się do dymisji.

Co raz ostrzej.

WIEN. (Pat.) „Neue Freie Presse” donosi z Konstantynopola, że zanosi się tam na ogłoszenia stanu obłężenia. W sprawie ewentualnej wysyłki pocisków wojskowych do Konstantynopola koalicjanci nie powzięli jeszcze ostatecznej decyzji. Kwestia wysyłki wojsk rumuńskich jest również w zawieszaniu gdyż projekt ten spotyka w kołach koalicyjnych poważne objęcie.

Życie ekonomiczne.

— Nafta rosyjska na Łotwie. Dzienniki łotewskie donoszą, że otrzymano pozwolenie na przywóz z Rosji sowieckiej pewnej ilości nafty kaukaskiej na Łotwę. Stanowiłoby to konkurencję dla polskiej nafty (A. W.)

— Ułatwienie tranzytu przez Łotwę. Łotewskie Ministerium Spraw Wewnętrznych postanowiło, że cudzoziemcy, którzy przejeżdżają przez Łotwę w celach tranzytowych, otrzymają pozwolenie zatrzymania się na 5 dni. Rozporządzenie to ma na celu ułatwienie tranzytu (A. W.)

— Zniesienie podatku walutowego. Łotewska Rada Ministrów uchwaliła zniesienie 10%-ego podatku walutowego. Uchwala ta wejdzie wkrótce w życie w drodze rozporządzenia. (A. W.)

Giełda.

Wilno, dnia 9 listopada.

Żądano	Poszuk.	Tranzakcje
Dol. St-Z.	15950	15800
Ruble zł.	854000	848000
Czeki:	852000-	5. 00
Londyn:	71450	69500
Listy zast.		71450
Wil. B. Z.	17400	17000
		15800-17500

Ofiary.

— Składka na gwiazdkę dla nuczycielek weteranek. P. Swolkienowie 3.000 mk., Z. Jundziłł 5.000 mk., prof. Bossowski 5.000., A. Romer 5.000 mk., L. Sumorok 5.000 mk., W. Romerowa 5.000 mk., H. Romer 5.000 mk.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.

Już wyszedł z druku

„WILEŃSKI KALENDARZYK KRESZOROWY” zawiera szereg niezbędnych w codziennym życiu informacji. Do nabycia we wszystkich księgarni i składkach materiałów piśmiennych. — CENA 100 MAREK. —

Bankructwo finansowe Niemiec.

Położenie bez wyjścia.

BERLIN. 8.XI. (A. W.) Orzeczenie rzeczoznawców, mające posłużyć rządowi Rzeszy za podstawę odpowiedzi jego Komisji Reparacyjnej, opiera się na podjęciu pożyczki zagranicznej wysokości 500 milionów mk. w złocie, celem stabilizacji marki niemieckiej. Rzeczoznawcy proponują również ustalenie kursu marki podług relacji: 3500 mk. 1 dolarowi. W tym celu należy użyć mniej więcej połowy zapasów złota bankowego, wynoszącej jeden miliard. Dalej rzeczoznawcy domagają się dwuletniego moratorium. Komisja

Reparacyjna odrzuci prawdopodobnie projekt rzeczoznawców, żądając inicjatywy ze strony rządu Rzeszy. Podstawą uchwał Komisji będą jedynie propozycje rządu.

Niemcy muszą natychmiast ogłosić bankructwo.

WARSZAWA 8.XI. (A. W.) Loucheur wygłosił w Izbie przemówienie, oświadczając, że Niemcy muszą natychmiast ogłosić bankructwo, aby w ten sposób uzdrowić swoje finanse. Bankructwo to nie będzie katastrofalne, gdyż dotknie ono bankierów, nie zaś fabryki niemieckie.

Kupujcie złotą pożyczkę.

KINOTEATR „POLONJA”

Ul. Mickiewicza 22.
reżyserja F. Lauga. W roli tytułowej Wielkiego Nieznanego niezrównany Rudolf Klein-Rogge. Kolosalne napięcie akcji!! Akcja obejmuje tło bogate i różnorakie, od pysznych salonów arystokratycznych do zaułków i spelunków podmiejskich. Od pełnych czaru pejzazów do budowli o fantastycznej architekturze. Pocz. seansów: o godz. 4, 5 m. 30, 7 m. 30 i 10-ej. W sobotę i niedzielę od godz. 2-ej.

Dziś!

otwarcie sezonu zimowego!
Arydzielo sztuki kinematograficznej!
Nieznanego niezrównany Rudolf Klein-Rogge. Kolosalne napięcie akcji!! Akcja obejmuje tło bogate i różnorakie, od pysznych salonów arystokratycznych do zaułków i spelunków podmiejskich. Od pełnych czaru pejzazów do budowli o fantastycznej architekturze. Pocz. seansów: o godz. 4, 5 m. 30, 7 m. 30 i 10-ej. W sobotę i niedzielę od godz. 2-ej.

Ostatni wyraz techniki i gry, które przeszło wszystkie ekrany Europy i tamiej strony Wielkiego Oceanu

Dr. Mabuze

dramat w 6-c u akt. według sensacyjnego rom. Noberta Jacques'a o różnorakie, od pysznych salonów arystokratycznych do zaułków i spelunków podmiejskich. Od pełnych czaru pejzazów do budowli o fantastycznej architekturze. Pocz. seansów: o godz. 4, 5 m. 30, 7 m. 30 i 10-ej. W sobotę i niedzielę od godz. 2-ej.

Student matematyki koprecyji ze wszystkich przedmiotów w zakresie szkoły średniej. Adres: Ofiarna 4, m. 2.

MAGAZYN E. HEGENT

ul. Wielka 38,
2-gie piętro.

POLECA:

palta, suknie balowe, bluzy, spodnice, szlafroki. — — — —
Wszystko wykwinne — — — —
— — — — Ostatnie modeli.

KAMIEŃ ZÓŁCIOWE

Zmiękcza i usuwa bez bólu CHOLEKINAZA H Niemojewskiego. ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ

OBJAWY (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra) Pobołowanie w wątrobie. Skłonność do obstru cji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda, język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszki. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. OBJAWY (podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — pasie, krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozsadzanie żeber i parcie na kiszki stołową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimne poty, żółtaczka.

Bliższych informacji udziela: Aptekarz-fizjolog H Niemojewski, Warszawa: Nowy Świat Nr. 5. Skład główny I. B. Segal, Wilno, SPRZEDAŻ W SKŁADACH APTECZNYCH I APTEKACH.

Łóżka

fabryk K. Jarnuszkiewicz i S-ka, Gostyński i S-ka i inni Materace, krzesła (wiedeńskie i skład.), szafy, biurka, umywalnie, stoliki nocne, koce, skarpetki. Własna wytwórnia szczerok. — — Przedstawicielstwo i skład instrum. chirurgicznych fabryki J. Jodłowski w Warszawie. — — H/D. F. Mieszkowski Sp. z ogr. odp. Oddział Wileński: ul. Zawalna 28/30.

Lokal na biuro

do wynajęcia. Wiadomość: zaulek Dobroczyzny Nr. 1, od 5 do 6-ej wiecz.

Sprzedaje się szafa

do ubrania i bekiesza, I Portowa 19, m. 6.

Zgub. książeczka poborowa wydana przez P. K. U. Wilno na imię Zdzisława Tyszkiewicza, Nadbrzeżna 2a, uineważnia się.

OGŁOSZENIE.

„POLSKI LLOYD” Spółka Akcyjna ogłasza, że w Wilnie dnia 20-go Listopada 1922 r., o godzinie 10-ej rano, oraz w dni następne odbędzie się w magazynie tejże Spółki w Wilnie, przy ul. Wielkiej Nr. 60 sprzedaż przez licytację publiczną nieodebranych przez właścicieli w czasie właściwym następujących rzeczy: pościeli, bielizny stołowej, dywanów, film kinematograficznych, albumów, książek, ram do obrazów, sprzężyn, fortepianu firmy Sejler, mandoliny, naczyń kuchennych i stołowych i t. p. przedmiotów, przyjętych na przechowanie od b. Rosyjskiego Towarzystwa Transportów i ubezpieczeń w Wilnie p/g kwitu składowego Spółki Nr. 3061.

Szczegółowy spis rzeczy można oglądać w biurze Oddziału Spółki w Wilnie, ul. Wielka Nr. 60, w godzinach od 10-ej rano do 1-ej po południu codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

KURSA MATURALNE

im. „Piotra Skargi”

własność T-wa Sp. „Wilja”.

Największy instytut przygotowawczy do wszelkich egzaminów szkół średnich, prowadzony pod kierownictwem wyborowych sił pedagogicznych i wychowawczych. Wpisy na rok 1922/23 na kursa zbiorowe i pojedyncze przyjmuje się w głównej Administracji: ul. Zarzeczna 16—15 (parter), od godz. 8—2 po poł. i od 4—8 w wiecz.

Uwaga! Okazja! Uwaga!

25 książek za 3000 mk.

Książki te, z których każda stanowi odrębną całość, stanowią biblioteczkę. Napiszcio do T-wa wydawniczego „Jedność i Praca”, Warszawa, Chmielna Nr. 47-a-IX. A natychmiast będą Wam wysłane książki, które otrzymacie za zaliczeniem pocztowym.

Uwaga! Okazja! Uwaga!

DOM HANDLOWO-KOMISOWY LUDWIK RUTKOWSKI

Wilno, ul. Ostrobramska Nr. 5. (Pasaż miejski).

przyjmuje przedstawicielstwa wszelkich branż przemysłu i handlu. Sprzedaje domy, majątki i działki. Wynajmuje mieszkania i sklepy. Lokuje kapitały i pożyczki. Dział Komisowy: Przyjmuje wszystko w komis. Załatwia wszelkie handlowe zlecenia.

Dr. W. Umiastowski

choroby płuc, gruźlica chirurgiczna. Przyjmuje od 8—9 i od 4—6 po poł.

ul. gen. Żeligowskiego 5—45.

Dr. Leon Ginsberg

Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr 3, róg Wileńskiej.

Telefon 352.

Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.

Dr. Marjan Mienicki

chor. weneryczne, syfilis i skórne (lecz. sztucznym słońcem górskim) ul. Wileńska Nr. 34. Od god. 4 — 7 p.p.

Dr. Popilski

choroby skórne i wener. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej, od 10—1 i 5—7 godz.

Dr. Bolesław Habdank

Choroby dzieciinne

Przyjmuje od 12—2 oprócz srody i niedziel. Antokol 22 (wizawia kościoła Św. Piotra).

Zgub. legitym. wydana przez Z. A. S. P. w Warszawie 1919 r. Róży Mostowskiej, zam. Niemiecka 3, m. 8, uineważnia się.

Dr. med. E. Suszyński

choroby weneryczne i skórne. Ul. Mickiewicza 30. Od godz. 10—12 i 4—7.

Akuszerka

szawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Gmach pod fabryką

składy, plac do wynajęcia od zaraz. Wiadomość: ul. Wiltoldowa 13—1 (Zwierzyńnic), od godz. 3—4 p. p.

Sprzedam dachę

obrusy mało używane, nuty klasyczne, Jagiellońska 7—8, od godz. 3-ej do 6-ej.

DRUKARNIA „MOTUS” WILNO, WIELKA 42.

Wykonuje szybko i starannie wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące